



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

6 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak (przewodniczący)
SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)
SSN Roman Trzaskowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 6 czerwca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej X.Y.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 17 listopada 2021 r., VI ACa 318/21,

w sprawie z powództwa X.Y.

przeciwko B.C., B.M. i G. spółce akcyjnej w W.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,

oddala skargę kasacyjną.

Agnieszka Piotrowska

Paweł Grzegorzczak

Roman Trzaskowski

(A.D.)i

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 maja 2017 r., Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie z powództwa X.Y. przeciwko G. S.A. z siedzibą w W. (dalej pozwany ad. 1), B.C. (dalej pozwany ad. 2) i B.M. (dalej pozwany ad. 3) o ochronę dóbr osobistych, nakazał pozwanemu ad. 1 opublikowanie oświadczenia o następującej treści: „PRZEPROSINY. Spółka G. S.A. z siedzibą w W., jako następca prawny wydawcy dziennika „[...]” oraz „[...]” w dniu 25 kwietnia 2013 roku, przeprasza Panią X.Y. za naruszenie jej dóbr osobistych poprzez bezprawne opublikowanie jej danych osobowych w postaci imienia i nazwiska oraz poprzez nierzetelne i niezgodne z prawdą przedstawienie okoliczności faktycznych w materiałach prasowych „[...]” i „[...]” autorstwa B.M. w dniu 25 kwietnia 2013 roku na łamach dziennika „[...]” oraz w internetowym wydaniu „[...]” na stronie internetowej [www.\[...\].pl](http://www.[...].pl)”, określił sposób i termin publikacji tego oświadczenia, w szczególności, by zostało ono w sposób widoczny i trwały związane z zamieszczonymi lub zarchiwizowanymi na łamach portalu [www.\[...\].pl](http://www.[...].pl) materiałami prasowymi „[...]” i „[...]”. Sąd Okręgowy nakazał pozwanemu ad. 2, jako redaktorowi naczelnemu dziennika „[...]” oraz „[...]” w dniu 25 kwietnia 2013 r. publikację oświadczenia o podobnej treści, w podobny sposób i w terminie wskazanym w wyroku. Nakazał także pozwanemu ad. 3, jako autorowi artykułów, opublikowanie przeprosin o powyższej treści także w ten sam sposób i w tym samym terminie. W punkcie 4 wyroku Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził solidarnie od wszystkich pozwanych na rzecz powódki kwotę 50 000 zł zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 17 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty, umorzył postępowanie w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka jest sędzią Sądu Okręgowego w [...]. W dniu 21 września 2011 r. do tego Sądu wpłynął pozew X.Y.1. przeciwko X.Y.2 o rozwód. Sprawa została zarejestrowana i przydzielona do referatu powódki. W dniu 20 grudnia 2011 r. X.Y.1 złożył wniosek o udzielenie zabezpieczenia przez uregulowanie przez Sąd jego kontaktów z małoletnimi dziećmi małżonków przez czas trwania postępowania o rozwód. Powódka zapoznała się z jego treścią w dniu 22 grudnia 2011 r. W okresie od 25 grudnia 2011 r. do 5 marca 2012 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim. Rozprawa wyznaczona na 11 stycznia 2012 r. została przeprowadzona przez Sąd Okręgowy w innym składzie; nie został wtedy

rozpatrzony wniosek powoda o zabezpieczenie kontaktów z dziećmi. Następnie akta sprawy została skierowana do ówczesnego Rodzinnego Ośrodka Konsultacyjno - Diagnostycznego w celu sporządzenia opinii potrzebnej, między innymi, do rozstrzygnięcia wniosku ojca dzieci o zabezpieczenie kontaktów. Powódka wróciła do pracy w marcu 2012 r. po zakończeniu zwolnienia lekarskiego, zajęła się referatem liczącym około 200 spraw. Akta rozwodowe małżonków Y.1 z opinią zostały zwrócone przez RODK do Sądu Okręgowego w [...] w dniu 18 kwietnia 2012 r. Z opinii tej wynikało, iż małoletnie dzieci stron wychowują się w atmosferze ostrego konfliktu małżeńskiego rodziców, pozostają pod ich wspólną pieczę, natomiast jest konieczne umożliwienie ojcu szerokich i swobodnych kontaktów z małoletnimi synami w postulowanym przez niego rozmiarze. Matka dzieci wyprowadziła się z nimi w połowie maja 2012 r. ze wspólnie zajmowanego przez małżonków mieszkania, informując powoda o miejscu zamieszkania dzieci.

W dniu 7 maja 2012 r. X.Y.1 złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. oraz dowodu z przesłuchania stron i świadków na podane w jego piśmie okoliczności. W dziesięć dni później poinformował Sąd o wywiezieniu dzieci przez żonę w nieznane miejsce, oraz nieudzielaniu mu przez matkę dzieci informacji o miejscu ich pobytu. Ponowił żądanie udzielenia zabezpieczenia przez uregulowanie kontaktów z synami, sugerując jednocześnie rozważenie podjęcia przez Sąd Okręgowy stosownej decyzji z urzędu. W dniu 10 lipca 2012 r. powódka wyznaczyła rozprawę na 11 października 2012 r. W okresie od 16 lipca 2012 r. do 27 sierpnia 2012 r. przebywała na urlopie wypoczynkowym. Po powrocie z urlopu powódka od 28 sierpnia 2012 r. do końca miesiąca odbyła 3 sesje, zaś we wrześniu i w październiku 2012 r. przeprowadziła po 10 posiedzeń jawnych.

Pismem z 2 sierpnia 2012 r. X.Y.1 ponowił wniosek o udzielenie zabezpieczenia przez uregulowanie kontaktów z małoletnimi dziećmi, wskazując w kolejnym piśmie z 9 sierpnia 2012 r., że nie posiada informacji o miejscu pobytu dzieci. Pismem z 2 sierpnia 2012 r. X.Y.1 złożył skargę na naruszenie jego prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

W dniu 5 października 2012 r. powódka X.Y., podczas przeglądania akt związkowych w innej sprawie, znalazła plik pism X.Y.1, które dotyczyły jego sprawy rozwodowej. Pisma te zostały w nieprawidłowy sposób zadekretowane i dołączone do akt innej sprawy. W dniu 8 października 2012 r. powódka poleciła wyłączyć te pisma i przedłożyć je do właściwych akt. Na tę okoliczność sporządziła stosowną notatkę, upomniała również pracowników sekretariatu.

Na rozprawie w dniu 11 października 2012 r. Sąd rozstrzygnął wnioski o udzielenie zabezpieczenia: X.Y.1 w zakresie uregulowania kontaktów z dziećmi oraz X.Y.2. w zakresie kosztów utrzymania rodziny na czas trwania postępowania o rozwód.

Postanowieniem z 7 listopada 2012 r. Sąd Apelacyjny w [...] stwierdził przewlekłość postępowania w sprawie małżonków Y.1 o rozwód w okresie od 11 stycznia 2012 r. do 11 października 2012 r. oraz przyznał skarżącemu X.Y.1 od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w [...] kwotę 5.000 zł. Sąd wskazał na zaniedbania w postaci nieuzasadnionego opóźnienia w rozpoznaniu wniosku X.Y.1 o udzielenie zabezpieczenia kontaktów powoda z małoletnimi dziećmi, zwracając uwagę na dwukrotne sygnalizowanie przez powoda zachowania żony utrudniającej, a wręcz uniemożliwiającej mu, kontakty z małoletnimi synami.

Na początku 2013 r. X.Y.1. złożył wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do X.Y., która wyłączyła się od rozpoznania jego sprawy o rozwód. Powód złożył również dwa zawiadomienia do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w postaci usunięcia bądź niezabezpieczenia akt sprawy o rozwód oraz przewlekłość postępowania.

X.Y.1. skontaktował się z B.M. - dziennikarzem zatrudnionym wówczas w dzienniku „[...]” i poinformował go o przebiegu sprawy o rozwód. Pozwany ad. 3 podjął próby weryfikacji przekazanych mu informacji. W dniu 19 kwietnia 2013 r. zwrócił się mailem do Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] o udzielenie informacji dotyczących postępowania dyscyplinarnego przeciwko powódce, otrzymując odpowiedź, że postanowieniem z 3 kwietnia 2013 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego w [...] wszczął postępowanie dyscyplinarne wobec X.Y. Rzecznik Prasowy Sądu Okręgowego w [...] w rozmowie telefonicznej z

pozwany ad. 3 potwierdził fakt wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec powódki, ale oświadczył, że w jego ocenie, nie było żadnych nieprawidłowości. Pozwany ad. 3 nie konfrontował uzyskanych od X.Y.1 informacji ze stanowiskiem X.Y. Uznał, że fakt zatrudnienia X.Y.1 jako dyplomaty w ambasadzie polskiej na [...] zwiększa jego wiarygodność informacji przekazanych pozwanemu ad. 3..

W dniu 25 kwietnia 2013 r. na łamach dziennika „[...]” ukazały się dwa artykuły autorstwa B.M. pod tytułem „[...]” oraz „[...]”. Artykuły zostały również opublikowane w internetowym wydaniu dziennika na stronie [www.\[...\].pl](http://www.[...].pl). Z treści tych publikacji wynikało, że powódka, wskazana z imienia i nazwiska, sprawując funkcję sędziego Sądu Okręgowego w [...], dopuściła się uchybień w sprawie o rozwód (dane małżonków Y.1. nie zostały ujawnione), które skutkowały wszczęciem wobec niej postępowania dyscyplinarnego. Ani powódka ani też Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego w [...] nie wyrazili zgody na podanie danych osobowych powódki w postaci jej imienia i nazwiska w tych artykułach prasowych. Powódka oraz jej mąż, także sędzia, dowiedzieli się o przedmiotowych artykułach w dniu ich publikacji z przekazu telewizyjnego. W dniu 25 kwietnia 2012 r. Rzecznik Prasowy Sądu Okręgowego w [...] zwrócił się o sprostowanie treści artykułów, wskazując, że doszło do niezgodnego z rzeczywistością opisanie faktów, dotyczących postępowania dyscyplinarnego powódki.

Wyrokiem z 16 grudnia 2013 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w [...] uniewinnił powódkę od zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego, polegającego na oczywistej i rażącej obrazie art. 737 k.p.c. przez nierozstrzygnięcie przez okres od 11 stycznia 2012 r. do 11 października 2012 r. wniosku o udzielenie zabezpieczenia, co skutkowało przewlekłością postępowania i zasądzeniem na rzecz strony kwoty 5 000 zł. Po rozpoznaniu odwołania Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego od tego orzeczenia, Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny, wyrokiem z 29 kwietnia 2014 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uniewinniający powódkę od opisanego zarzutu.

Sąd Okręgowy ustalił także, że po publikacji artykułów powódka stała się bardzo nerwowa, płaczliwa i rozdrażniona, czuła, że wokół niej różne osoby rozmawiają na temat treści publikacji i tak też było. Powódka unikała kontaktów

personalnych, do sądu przychodziła jedynie wtedy, kiedy miała wyznaczone wokandy, a pozostałe czynności służbowe wykonywała wieczorem poza godzinami urzędowania sądu oraz w soboty i niedziele. Publikacja artykułów spowodowała, że powódka straciła satysfakcję z wykonywanej pracy, w którą się bardzo angażowała. Zastanawiała się nad zmianą zawodu i nazwiska. Towarzyszyła jej bezsenność, utrata wagi, wypadanie włosów, problemy żołądkowe, problemy z tarczycą. Powódka nie wykazywała zainteresowania obowiązkami domowymi, które przejął mąż. Z uwagi na jej samopoczucie małżonkowie zrezygnowali z organizacji uroczystości związanej z rocznicą ślubu. Powódka unikała jakichkolwiek spotkań towarzyskich, na których wcześniej bywała, również relacje małżeńskie zostały zakłócone. Do dziś towarzyszą jej bardzo duże emocje związane z publikacją przedmiotowych artykułów.

Uwzględniając te ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy w Warszawie doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Za trafny uznał zarzut powódki, że publikacja imienia i nazwiska powódki w kontekście wszczęcia przeciwko niej postępowania dyscyplinarnego naruszyła przewidziany w art. 13 ustawy z 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz.1914, dalej: „prawo prasowe”) zakaz podawania danych osoby, przeciwko której toczy się tego rodzaju postępowanie. Sąd podzielił także zarzut niewykazania przez pozwanego ad. 3 dostatecznej staranności i rzetelności w zbieraniu, weryfikowaniu i wykorzystaniu zebranych informacji w publikowanych artykułach prasowych. Sąd uznał, że doszło do bezprawnego i zawinionego naruszenia dobrego imienia powódki. Uwzględnił zatem roszczenie o złożenia przez każdego z pozwanych z osobna obszernego oświadczenia ekspiacyjnego w taki sposób, by ukazywało się ono w powiązaniu z zamieszczonymi lub zarchiwizowanymi na łamach portalu [www.\[...\].pl](http://www.[...].pl) przedmiotowymi materiałami prasowymi. Uwzględnił także żądanie zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia w kwocie 50 000 zł jako adekwatnego do wagi naruszonego dobra osobistego powódki i zakresu odniesionej przez nią krzywdy.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanych, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 17 listopada 2021 r. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie czwartym w całości w ten sposób, że oddalił powództwo o zasądzenie kwoty 50 000 zł z ustawowymi

odsetkami za opóźnienie z tytułu zadośćuczynienia, oddalił apelację pozwanych w pozostałej części i orzekł o kosztach postępowania za obie instancje. Uznał za usprawiedliwione nakazanie pozwanym opublikowanie oświadczeń zawierających przeproszenie powódki, odmiennie natomiast ocenił zasadność roszczenia o zadośćuczynienie. Sąd Apelacyjny podniósł, że publikacje prasowe, zainicjowane przez powoda zdesperowanego przebiegiem postępowania rozwodowego i brakiem rozpoznania składanych kilkakrotnie wniosków o zabezpieczenie kontaktów z małoletnimi dziećmi w sytuacji konfliktu rodziców, obrazowały zderzenie obywatela z tzw. „systemem”. Poza dyskusją pozostaje kwestia, że wniosek o zabezpieczenie kontaktów nie został rozpoznany przez 10 miesięcy, podczas gdy nawet w przypadku wyznaczenia rozprawy i przeprowadzenia określonych czynności, powinno trwać to miesiąc. W części wynikało to z nieprawidłowej organizacji pracy wydziału sądu, w którym pracowała powódka. Jednakże akta sprawy rozwodowej wróciły do Sądu z opinią RODK w dniu 18 kwietnia 2012 r. i już wówczas, bez oczekiwania na dalszą korespondencję stron, powódka mogła wyznaczyć rozprawę na termin jeszcze przed wakacjami, w celu rozpoznania przedmiotowego wniosku o zabezpieczenie. Celem kwestionowanych publikacji było, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zwrócenie uwagi na te zagadnienia, choć sposób realizacji tego założenia przez dziennikarza był nieprofesjonalny i przeprowadzony bez należytej staranności. W kontekście przedstawionych okoliczności sprawy i leżących u podstaw publikacji, motywacji pozwanych, wystarczające w tej sytuacji było, w ocenie Sądu drugiej instancji, orzeczenie o środkach restytucji niematerialnej w sposób wskazany w wyroku Sądu Okręgowego. Zasądzenie zadośćuczynienia wobec jego fakultatywnego charakteru (art. 448 k.c.), a także wobec uznania, że niektóre działania powódki, choć niezawinione, mogą zostać uznane za przyczyniające się do dłuższego rozpoznania sprawy, której dotyczył sporny artykuł, stanowiłoby, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nadmierne, nieproporcjonalne i nieuzasadnione obciążenie pozwanych.

W skardze kasacyjnej wniesionej od tego orzeczenia powódka zarzuciła naruszenie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 12 ust. 1 pkt 1 i 2 prawa prasowego przez oddalenie powództwa w zakresie żądania zadośćuczynienia. Wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w zaskarżonej części i orzeczenie, co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji pozwanych w całości,

ewentualnie przekazanie sprawy w tej części Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W świetle skargi kasacyjnej powódki wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 17 listopada 2021 r. wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy wskutek apelacji pozwanych (poprzedni wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 lutego 2019 r., VI ACa 1158/17 został uchylony wyrokiem Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2021 r., I CSKP 34/21), zagadnieniem spornym jest trafność stanowiska Sądu drugiej instancji w odniesieniu do roszczenia powódki o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jej rzecz, na podstawie art. 448 k.c., zadośćuczynienia w kwocie 50 000 zł za naruszenie jej dóbr osobistych kwestionowanymi publikacjami prasowymi.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, w wydanych wskutek apelacji pozwanych, wyrokach, dwukrotnie oddalił to żądanie, podnosząc, że orzeczone w tej sprawie środki ochrony niemajątkowej w formie rozbudowanych, odrębnie złożonych przez każdego z pozwanych, oświadczeń zawierających przeproszenie powódki, stanowiły wystarczającą i adekwatną do wszystkich okoliczności tej sprawy, rekompensatę krzywdy odniesionej przez nią wskutek publikacji, z czym powódka polemizuje we wniesionej skardze kasacyjnej.

W nawiązaniu do wywodów powódki zawartych w skardze kasacyjnej, należy przypomnieć, że do nowelizacji kodeksu cywilnego, wprowadzonej, z dniem 28 grudnia 1996 r., przez ustawę z 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. z 1996 r., Nr 114, poz.542), przewidziane art. 24 § 1 k.c. w jego dotychczasowym brzmieniu, czynności potrzebne do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego nie mogły - poza wyjątkami przewidzianymi w art. 445 k.c. i 448 k.c. - polegać na świadczeniu pieniężnym sprawcy na rzecz pokrzywdzonego. Wspomniana nowelizacja dodała w art. 24 § 1 k.c. zdanie trzecie, zgodnie z którym ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może - na zasadach przewidzianych w kodeksie - żądać również zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Doszło także do zmiany art. 448 k.c., któremu ustawa nadała brzmienie: „W razie naruszenia dobra osobistego sąd może

przysiąc temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się". Do żądania powódki znajduje zastosowanie ten stan prawny (bez uwzględnienia kolejnej zmiany art. 448 k.c. wyprowadzonej ustawą z 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. z 2023 r., poz. 1615).

Przewidziane w przytoczonym art. 448 k.c. roszczenia pokrzywdzonego dopełniają katalog środków ochrony dóbr osobistych, których zastosowanie powinno być oceniane przez Sąd orzekający z uwzględnieniem potrzeby ich wykorzystania w każdym indywidualnie rozpatrywanym przypadku. Art. 448 k.c. należy do tzw. prawa sędziowskiego, którego istotą jest pozostawienie sądowi pewnego marginesu swobody, co nie oznacza rzecz jasna, dowolności oceny (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 lutego 2005 r., SK 49/03, OTK-A 2005 Nr 2, poz. 13).

Rozpoznawana sprawa dotyczy naruszenia dóbr osobistych powódki, wykonującej zawód sędziego, publikacjami prasowymi, w której dziennikarz bezprawnie, z naruszeniem art. 13 ust. 2 prawa prasowego, ujawnił imię i nazwisko powódki w kontekście prawdziwej okoliczności, polegającej na wszczęciu przeciwko niej postępowania dyscyplinarnego i postawieniu zarzutu oraz prawdziwej okoliczności nierozpoznania przez okres od 11 stycznia 2012 r. do 11 października 2012 r. wniosku X.Y.1 o uregulowanie jego kontaktów z małoletnimi synami w sytuacji ostrego konfliktu małżeńskiego, co doprowadziło do stwierdzenia przewlekłości postępowania i zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 5 000 zł ze środków publicznych.

Zasądzając w tej sprawie zadośćuczynienie w kwocie 50 000 zł Sąd pierwszej instancji podniósł, że suma ta odpowiada rozmiarom krzywdy odczuwanej przez powódkę, ustalając na podstawie jej relacji oraz zeznań jej męża, rozmiar krzywdy jako efektu destrukcyjnego wpływu przedmiotowych publikacji na samopoczucie powódki, jej poczucie przydatności zawodowej, reputację, a nawet życie małżeńskie. Odnosząc się z szacunkiem do subiektywnie odczuwanej przez powódkę

intensywności tych odczuć, wywołanych kwestionowanymi publikacjami, należy wszakże podnieść, że sędzia musi liczyć się z tym, że jego praca zawodowa zostanie poddana publicznej ocenie stron postępowania lub ocenie mediów, ocenie niekiedy radykalnej, stronnictwej lub nieuzasadnionej z punktu widzenia sędziego, stąd niezbędne jest wypracowanie większej niż przeciętna, odporności psychicznej na niepoehlebne opinie, większej siły wewnętrznej oraz dystansu pozwalającego na wykonywanie tego zawodu.

Rozszerzone granice dopuszczalnej krytyki osób sprawujących funkcje publiczne, a do takich niewątpliwie należy sędzia, nie usprawiedliwiają, co oczywiste, publikowania nieprawdy lub nierzetelnego wykorzystania materiałów prasowych, albowiem w razie naruszenia w taki sposób dóbr osobistych sędziego, przysługuje mu ochrona prawna, tak jak innym osobom fizycznym. Niewątpliwie fakultatywny charakter przyznania zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 448 k.c. („sąd może przyznać”) stanowi istotną wskazówkę, że w konkretnych okolicznościach sprawy sąd uprawniony jest ocenić, iż brak jest dostatecznych przesłanek do uwzględnienia tego środka ochrony. Skoro sądy *meriti* mają stosunkowo duży zakres swobody sędziowskiej przy określaniu wysokości „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/07, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 66), to również swobodą tą dysponują podczas podejmowania decyzji, czy w okolicznościach danej sprawy żądanie zadośćuczynienia w ogóle jest uzasadnione.

W tej sprawie sądy obu instancji stwierdziły naruszenie dóbr osobistych powódki, rzecz jednak w tym, że Sąd Apelacyjny, w zaskarżonym kasacyjnie wyroku, nie uznał za usprawiedliwione okolicznościami sprawy ani też stosowne w kontekście wszystkich aspektów prowadzonego przez powódkę postępowania sądowego oraz roli prasy, zasądzenie na rzecz powódki dochodzonego przez nią od pozwanych zadośćuczynienia w kwocie 50 000 zł. Uczynił to w ramach sędziowskiej oceny, że zastosowane środki ochrony niemajątkowej stanowią wystarczającą rekompensatę skutków naruszenia dóbr osobistych powódki, w tym krzywdy rozumianej jako suma ujemnych przeżyć psychicznych. Odnosząc się z szacunkiem do zakresu tych odczuć powódki wywołanych kwestionowanymi publikacjami, należy powtórzyć, że na gruncie art. 448 k.c. ustawodawca pozostawia sądowi orzekającemu pewien luz

decyzyjny. Kompensacyjna funkcja zadośćuczynienia, rozważana w świetle konstytucyjnych zasad ochrony godności i dóbr osobistych wskazuje, że sąd może odmówić przyznania środków ochrony majątkowej jedynie wówczas, gdy dojdzie do przekonania, że w konkretnej sprawie pełne zadośćuczynienie krzywdzie moralnej możliwe jest za pomocą środków ochrony niemajątkowej. I tak się stało w tej sprawie, przy czym, w ocenie Sądu Najwyższego, nie doszło do przekroczenia przez Sąd Apelacyjny granic swobody decyzyjnej sądu.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Agnieszka Piotrowska

Paweł Grzegorzczak

Roman Trzaskowski

(A.D.)

[r.g.]